

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021 r.

<b>Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny</b> w składzie:	
Przewodniczący:	SSO Joanna Cyganek
Protokolant:	stażysta Alicja Kowalska
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2021 r. w B. sprawy z powództwa M. Ś. przeciwko D. S. i K. O. o zapłatę	

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej D. S. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego K. O. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;
4. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz r. pr. Z. K., Kancelaria Radcy Prawnego w B., kwotę 14.400 zł (czternaście tysięcy czterysta złotych), powiększoną o należną stawkę podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
5. kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony, obciąża Skarb Państwa.

SSO Joanna Cyganek

Sygn. akt I C 813/20

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 września 2020 r. przeciwko D. S. i K. O. powód M. Ś. wniósł o zasądzenie od każdego z pozwanych kwoty po 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu powód podał, że pozwani prowadzili jego sprawę przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy pod sygn. akt XI K 174/14 i XI K 17/15 bez należytej staranności i dopuścili się w niej zaniechań. Zdaniem powoda pozwany K. O., który prowadził sprawę pod sygn. akt XI K 174/14 nie dopilnował, aby powodowi udostępniono akta sprawy do wglądu po zakończeniu śledztwa przez prokuratora, a następnie przez całe postępowanie sądowe. Nadto powód wskazał, że pozwany nie wniósł sprzeciwu i nie dopilnował jak sędzia „w dniu 4 sierpnia 2014 r. przy rozpoczęciu przewodu sądowego zrobiła sobie okazanie powoda na żywo poszkodowanej”. Wskazano, że sędzia nie chciała odczytać zeznań tej poszkodowanej, które składała pod nieobecność powoda, bo na czas ich składania powód został wyprowadzony z sali rozpraw, bowiem sędzia twierdziła, iż poszkodowana obawiała się powoda. Zaznaczono przy tym, że przy rozpoczęciu przewodu sądowego poszkodowana nie obawiała się powoda, jak również w trakcie innych rozpraw nie miała żadnych obaw. Zdaniem powoda sędzia nie odczytała zeznań, bo poszkodowana powiedziała pozwanemu K. O., że sprawcy byli w kominiarkach, co dowodzi apelacja sporządzona przez w/w z dnia 21 października 2014 r.

Nadto powód wskazał, że na tej samej rozprawie pozwany nie dopilnował, aby sędzia odczytała odniesienie powoda do aktu oskarżenia prokuratora, a także żeby w procesie zostały rozpoznane wnioski procesowe. Podano również, że pozwany złożył apelację w sprawie po terminie. Powód wyjaśnił, że pozwana D. S. prowadziła sprawę powoda pod sygn. XI K 17/15. Wskazano, że pozwana w postępowaniu odwoławczym od wyroku w w/w sprawie nie złożyła w ustawowo określonym terminie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku, wydanego przez Sąd Odwoławczy. Podano, że pozwani w apelacjach nie wyszczególnili dowodów, które przemawiały na korzyść powoda i były niezgodne z uzasadnieniem wyroku. Zdaniem powoda co innego wynikało z uzasadnienia wyroku, a co innego ze zgromadzonego materiału dowodowego w aktach sprawy. Powód podkreślił, że w w/w sprawach musiał korzystać z pomocy adwokatów, na co wskazywali biegli psychiatry, którzy wystawili opinię do sprawy. W ocenie powoda działania pozwanych były celowe i polegały na współpracy z policją, prokuraturą i sędziami, w których interesie było skazanie powoda (k. 3-4).

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2020 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu (k. 30).

W piśmie z dnia 18 lutego 2021 r. powód sprecyzował, że dochodzi zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z pozbawieniem go wolności i więzi rodzinnych wskutek nienależytego wykonania przez pozwanych obowiązków obrońcy powoda w sprawie karnej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy pod sygn. XI K 174/14 i XI K 17/15, a następnie przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy pod sygn. IV Ka 1029/14 i IV Ka 958/16. Nadto powód wniósł o zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powód wskazał, że jest osobą niewinną i nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa rozboju. W ocenie powoda pozwani prowadzili swoje czynności bez należytej staranności, dokonali szeregu uchybień procesowych, w szczególności w zakresie postępowania dowodowego, skutkujących skazaniem jego osoby na karę pozbawienia wolności na okres 4,5 roku.

Zdaniem powoda pozwany K. O. nie informował go o przebiegu postępowania karnego i nie przekazywał odpisów dokumentacji, czym uniemożliwił mu właściwą reakcję na zeznania pokrzywdzonej, świadków oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Podano, że powód pomimo składanych wielokrotnie wniosków nie otrzymał do wglądu akt sprawy po zakończeniu postępowania przygotowawczego, przez co nie ustalił z pozwanym właściwej linii obrony. W ocenie powoda będąc informowany o przebiegu sprawy mógłby wskazywać w toku postępowania dodatkowe pominięte dowody świadczące o jego niewinności takie jak zeznania świadków, które mogły mieć kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia sprawy. Powód zarzucił również pozwanemu naruszenie zasad ochrony interesów klienta oraz działania z należyłą starannością i podejmowanie niewłaściwych reakcji procesowych, skutkujących błędnym ustaleniem stanu faktycznego w sprawie oraz niezłożeniem w terminie apelacji. Podano, że pozwany nie reagował na sposób przeprowadzenia okazania powoda pokrzywdzonej, pomimo braku możliwości rozpoznania jego osoby rzekomo zaopatrzonej w trakcie napadu w kominiarkę. Wskazano również, że pozwany nie umożliwił

powodowi odniesienie się do zeznań pokrzywdzonej, nie popierał kierowanych przez powoda wniosków procesowych i dowodowych, a także poprzez niewłaściwe zalecenia nie dopuścił do zeznań kluczowych, w ocenie powoda, świadków, czym dopuścił do przyjęcia jako wiarygodnych pełnych sprzeczności i nieprawdziwych zeznań pokrzywdzonej, w oparciu o które nastąpiło skazanie powoda.

Powód zarzucił pozwanej D. S. naruszenie zasad ochrony interesów klienta oraz sumiennego działania poprzez niezuzupełnienie pominiętych dowodów w sprawie, a także niewłaściwe formułowanie zarzutów apelacji oraz brak odpowiedniego zwrócenia uwagi Sądu II instancji na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, potwierdzający nieprawdziwość zeznań pokrzywdzonej, Zdaniem powoda wniesiony przez pozwaną środek odwoławczy nie wskazywał także na brak dowodów na użycie gazu oraz na nieprawidłowości przy przesłuchiwanie świadków i pokrzywdzonej, w szczególności kolejności przesłuchiwanie osób. W ocenie powoda właściwe powoływanie przez obrońcę faktów oraz zgłaszanie pominiętych wniosków dowodowych w sposób skuteczny podważyłoby stawiane mu zarzuty i dowiodło jego niewinności. Powód wskazał również, że zwrócił się do pozwanej o uzyskanie uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, jednakże wniosek w tym przedmiocie nie został przez nią złożony, co w ocenie powoda potwierdza brak zainteresowania pozwanej wynikiem sprawy i działanie na niekorzyść klienta (k. 48-51).

W odpowiedzi na pozew pozwana D. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia wynikający z art. 442<sup>1</sup> k.c., gdyż o braku złożenia wniosku o uzasadnienie od wyroku Sądu II instancji, o treści apelacji, jak również o osobie będącej obrońcą powód dowiedział się w grudniu 2016 r., więc ponad trzy lata przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie. Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że brak jest podstaw do przypisania jej odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej. Wskazano, że działanie obrońcy w toku postępowania karnego nie miało cech bezprawności. Wyjaśniono, że obrona powoda odbywała się w ramach stosunku zlecenia i nie sposób przypisać pozwanemu obrońcy niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, bowiem adwokat działał zgodnie z przedstawioną przez powoda linią obrony w procesie karnym. Podkreślono, że powód nie udzielił pozwanej szczegółowej instrukcji co do wniesienia apelacji, którą złożyła w terminie co do całości wyroku, co do winy i kary, podnosząc prawidłowe zarzuty. Wyjaśniono, że powód, pomimo wezwania go na termin rozprawy apelacyjnej, nie stawiał się na nią nie usprawiedliwiając swojej nieobecności. Zaznaczono, że w trakcie rozprawy powód mógł podnieść zarzuty, które opisał w pozwie, jednakże nie był on wówczas zainteresowany przebiegiem sprawy, gdyż nawet nie kontaktował się ze swoim obrońcą, nie uprzedzając o swojej nieobecności.

Nadto podano, że Sąd II instancji wysłał do powoda wyrok z odpowiednimi pouczeniami co do możliwości złożenia wniosku o uzasadnienie i kasacji. Podkreślono, że wyrok II instancji jest prawomocny z mocy prawa i adwokat dotychczas występujący w roli obrońcy z urzędu nie jest uprawniony do złożenia kasacji od tego wyroku, chyba że Sąd II instancji wyznaczylby go ponownie do sporządzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zaznaczono, że nie wystąpił także związek przyczynowy między rzekomą krzywdą powoda a zachowaniem pozwanej. Podano, że nawet wniesienie przez pozwaną apelacji od wyroku I instancji na korzyść powoda, kierując się wskazanymi przez powoda zarzutami, nie zmieniloby ze względu na reguły procesu karnego orzeczenia Sądu II instancji na korzyść powoda, skoro jego zarzuty, eksponowane w różnych środkach prawnych zmierzających do podważenia tego wyroku, nie zostały uwzględnione. Nadto wskazano, że nie można od obrońcy wymagać, by dostrzegł wszystkie ewentualne błędy sądu, czy też możliwe odmienne interpretacje przepisów, jeżeli nie są oczywiste, nie wynikają one z ustalonej pomiędzy obrońcą a stroną linii postępowania albo wprost z uzasadnienia sądu. Podkreślono, że pozwana byłaby odpowiedzialna, gdyby nie przejawiała działań zazwyczaj podejmowanych w tego rodzaju sprawach (k. 106-110).

W odpowiedzi na pozew pozwany K. O. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia wynikający z art. 442<sup>1</sup> k.c., gdyż pozew na rzekome niedopełnienie obowiązku obrońcy m. in. poprzez niezłożenie apelacji w terminie został złożony dopiero po 7 latach. Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że brak jest podstaw do przypisania mu odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej. Wskazano, że działanie obrońcy w toku postępowania karnego nie miało cech bezprawności. Wyjaśniono, że obrona powoda odbywała się w ramach stosunku

zlecenia i nie sposób przypisać pozwanemu obrońcy niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, bowiem adwokat działał zgodnie z przedstawioną przez powoda linią obrony w procesie karnym ustalaną na bieżąco podczas toczącego się procesu. Wskazano, że wolą świadków z najbliższej rodziny powoda było korzystanie ze swojego prawa i odmowa składania wyjaśnień, mimo wyraźnej prośby powoda nawet na rozprawie, by z tego prawa nie korzystały.

Zaznaczono, że nie wystąpił także związek przyczynowy między rzekomą krzywdą powoda a zachowaniem pozwanego. Podano, że adwokat odpowiada za szkodę wyrządzoną mocodawcy jedynie na skutek swoich zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności. Wskazano, że to na stronie domagającej się od pełnomocnika odszkodowania za przegranie procesu ciąży obowiązek wykazania, że przy dochowaniu przez pełnomocnika należytej staranności miałyby duże szanse na uniewinnienie. Nadto podano, że nie można od obrońcy wymagać, by dostrzegł wszystkie ewentualne błędy sądu, czy też możliwe odmienne interpretacje przepisów, jeżeli nie są oczywiste, nie wynikają one z ustalonej pomiędzy obrońcą a stroną linii postępowania albo wprost z uzasadnienia sądu. Podkreślono, że pozwany byłby odpowiedzialny, gdyby nie przejawiał działań zazwyczaj podejmowanych w tego rodzaju sprawach. Wskazano, że od obrońcy nie można wymagać, by działał sam, lecz w porozumieniu z osobą, którą reprezentuje i która wskazuje mu, jakie ma życzenia odnośnie postępowania (k. 112-115).

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2021 r. Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. i (...) S.A. w W., pouczając o prawie wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego w każdym stanie sprawy (k. 123).

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2021 r. Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu STU E. Hestia w S., pouczając o prawie wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego w każdym stanie sprawy (k. 128).

W dalszym toku postępowaniu strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód w prawomocnie zakończonych sprawach karnych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy pod sygn. XI K 174/14 i XI K 17/15 był oskarżony o dokonanie napadu rabunkowego na osobę E. L. i dokonanie kradzieży m.in. jej torebki z zawartością pieniędzy w kwocie 450 zł oraz telefonu komórkowego. W wydanej na potrzeby sprawy karnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli psychiatry stwierdzili ociężałość umysłową powoda, który mógł uczestniczyć w czynnościach procesowych, lecz wymagał pomocy adwokata.

dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 4 lipca 2014 r. sporządzona na potrzeby postępowania karnego k. 52-54,

Powód za pomocą rodziny zlecił prowadzenie czynności obrończych pozwanemu K. O., które następnie z uwagi wypowiedzenia pełnomocnictwa kontynuowała pozwana D. S. jako obrońca z urzędu.

Pozwany K. O. odbywał konsultacje z powodem i ustalał z nim linię obrony. Postępowanie w sprawie pod sygn. XI K 174/14 zakończyło się na jednym posiedzeniu, bowiem świadkowie - członkowie rodziny powoda - skorzystali z pouczenia i nie chcieli składać wyjaśnień. Pozwany K. O., jako obrońca powoda z wyboru, złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 października 2014 r. w sprawie pod sygn. XI K 174/14, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów art. 4 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych jedynie na niekorzyść oskarżonego z pominięciem faktów i dowodów zgromadzonych w postępowaniu przemawiających na jego korzyść art. 7 k.p.k. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie przepisu art. 5 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, jak również wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie powoda od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Powód również wniósł apelację osobistą od w/w wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Podczas rozprawy w dniu 16 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy postanowił apelację obrońcy oskarżonego pozostawić bez rozpoznania z uwagi na to, że została złożona po terminie. Pozwany K. O. stawiał się na rozprawie apelacyjnej. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie pod sygn. IV Ka 1029/14 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy na skutek apelacji oskarżonego uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27 lipca 2016 r. r. w sprawie pod sygn. XI K 17/15 powód ponownie został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Pozwana D. S., jako obrońca powoda z urzędu, złożyła apelację od w/w wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o uniewinnienie powoda, zmianę wyroku w zakresie wymiaru kary, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do sformułowania takiego wniosku, obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie wyjaśnień oskarżonego i zeznania świadka P. Ł. uznając je za niewiarygodne w części odnoszącej się do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, jak również niewspółmierność wymierzonej kary wynikającą z niezastosowania w stosunku do oskarżonego środka probacyjnego w postaci zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Pozwana D. S. reprezentowała powoda podczas rozprawy apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy w dniu 7 grudnia 2016 r. w sprawie pod sygn. IV Ka 958/16. Powód, pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy, nie stawiał się. W toku postępowania sądowego powód składał do Sądu pisma procesowe, zgłaszając swoje zastrzeżenia co do wiarygodności zebranego materiału dowodowego.

okoliczności bezsporne, nadto dowód: pismo Aresztu Śledczego w B. z dnia 28 października 2020 r. k. 55, protokół oględzin miejsca z dnia 1 lutego 2014 r. k. 56-59, materiał poglądowy k. 60, pisma powoda k. 61-63, 69-70, protokół przesłuchania świadka z dnia 6 lutego 2014 r. k. 64-67, notatka urzędowa z dnia 3 lutego 2014 r. k. 68, pismo Komendanta Miejskiego Policji w B. k. 71, apelacja sporządzona przez pozwanego z dnia 21 października 2014 r. k. 72-74, protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 16 grudnia 2014 r. k. 75, pismo I. Ś. z dnia 6 maja 2016 r. k. 76, pismo Komendy Miejskiej Policji w B. i Komendy Powiatowej Policji w Ś. k. 77, 91-92, apelacja sporządzona przez pozwaną z dnia 20 września 2016 r. k. 78-81, protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 7 grudnia 2016 r. k. 82-83, odpowiedź pozwanego na skargę z dnia 13 lutego 2015 r. k. 116-117, zawiadomienie o przyjęciu apelacji z dnia 28 października 2014 r. k. 118, odpowiedź na pozew pozwanego w sprawie sygn.. I C 4159/14 k. 134-135, pismo Aresztu Śledczego w B. z dnia 8 lipca 2021 r. k. 143,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów złożonych w toku rozprawy. Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd pominął dowód z pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pod sygn. XI K 17/15 i dowód z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, a także dowód z przesłuchania stron. Zdaniem Sądu okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione w drodze przeprowadzonego postępowania dowodowego, natomiast zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania wyroku. W ocenie Sądu przeprowadzenie w/w dowodów zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania, bowiem okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały ustalone na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów i nie budziły wątpliwości.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Odpowiedzialność pozwanych za naruszenie dóbr osobistych przewidziana w art. 448 k.c. oparta jest na konstrukcji czynu niedozwolonego. Powód bowiem wyraźnie oparł swoje roszczenie o przesłanki związane z naruszeniem dóbr osobistych, a nie o okoliczności związane z wystąpieniem szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem przez pozwanych jako adwokatów umowy zlecenia. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powód wniósł pozew w niniejszej sprawie w dniu 1 września 2020 r., natomiast zdarzenia, z których wywodzi skutki prawne miały miejsce odpowiednio w 2014 r. (odnośnie działań pozwanego K. O.) i w 2016 r. (odnośnie działań pozwanej D. S.). Nie budzi przy tym wątpliwości, że powód odpowiednio w 2014 r. i 2016 r. miał wiedzę o szkodzie i o osobach obowiązanych do jej naprawienia. Podkreślić należy, że o niezłożeniu apelacji w terminie przez pozwanego K. O., jak również o innych podejmowanych przez niego czynnościach, powód dowiedział się podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2014 r. Natomiast o braku złożenia wniosku o uzasadnienie od wyroku Sądu II instancji przez pozwaną D. S., o treści sporządzonej przez nią apelacji, jak również o osobie będącej obrońcą powód dowiedział się najpóźniej w grudniu 2016 r. Stwierdzić zatem należy, że roszczenie powoda względem pozwanego uległo przedawnieniu w grudniu 2017 r., natomiast względem pozwanej – w grudniu 2019 r. W efekcie podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia musiało skutkować oddaleniem powództwa w tej sprawie.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powództwo podlegało oddaleniu również z innych przyczyn. W ocenie Sądu powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanych. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz w art. 23 ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...). Cytowany przepis ma charakter szczególny, gdyż jest w nim zawarta jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§ 1). Jeżeli zaś skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2).

Każdemu, czyje dobro osobiste zostało naruszone cudzym, bezprawnym działaniem przysługuje uprawnienie do żądania zaniechania tego działania oraz usunięcia skutków naruszenia, a więc do roszczeń niemajątkowych, o których mowa w przepisie art. 24 § 1 zd. 3 k.c. Ta odpowiedzialność, o charakterze niemajątkowym, uzależniona jest od zaistnienia trzech przesłanek - istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Ciężar udowodnienia pierwszej i drugiej przesłanki obciąża pokrzywdzonego, a trzecia jest objęta wzruszalnym domniemaniem prawnym. Zatem sprawca naruszenia uwolnić się może od odpowiedzialności przedstawiając dowód braku bezprawności (co jest jednoznaczne z wykazaniem przesłanek wyłączających bezprawność).

W niniejszej sprawie powód naruszenia swych dóbr osobistych w postaci wolności i więzi rodzinnych upatrywał w działaniu reprezentujących go w sprawie karnej obrońców – pozwanych w niniejszej sprawie. Wywodził, że pozwani naruszyli zasady ochrony interesów klienta oraz działania z należytą starannością. Istota sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy zachowanie pozwanych w ramach wykonywanych przez nich obowiązków obrońcy powoda prowadziło do naruszenia dóbr osobistych chronionych przez art. 23 i 24 k.c., a przede wszystkim, czy było bezprawne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że obowiązkiem obrońcy – adwokata -oskarżonego w toku postępowania karnego, jest wykonywanie z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą. Miarą owej profesjonalnej staranności jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszelkich dopuszczonych prawem możliwości zapewnienia oskarżonemu uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia. Staranność taka zakłada znajomość przepisów prawa i ich wykładni, jak również poglądów doktryny oraz linii

orzeczniczej. Co ważne celem działania adwokata nie jest uzyskanie oczekiwanego przez stronę rezultatu, ale działanie z zachowaniem należytej staranności. Niedochowanie przez adwokata należytej staranności, przez co należy rozumieć postępowanie w sprawie oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem znanym przed podjęciem czynności stanowi podstawę przewidzianej w art. 471 k.c. odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 667/13, wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. I ACa 547/17).

Podkreślić należy, że powód nie wykazał, by pozwany K. O. – jego obrońca z wyboru w postępowaniu karnym podejmował działania na jego szkodę lub też nie dołożył on należytej staranności w swoich działaniach. Wskazać należy, że powód za pomocą rodziny zlecił prowadzenie czynności obrończym pozwanemu K. O., który odbywał konsultacje z powodem i ustalał z nim linię obrony. Postępowanie w sprawie pod sygn. XI K 174/14 zakończyło się na jednym posiedzeniu, bowiem świadkowie - członkowie rodziny powoda - skorzystali z pouczenia i nie chcieli składać wyjaśnień. Pozwany K. O., jako obrońca powoda z wyboru, złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 października 2014 r. w sprawie pod sygn. XI K 174/14, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów art. 4 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych jedynie na niekorzyść oskarżonego z pominięciem faktów i dowodów zgromadzonych w postępowaniu przemawiających na jego korzyść art. 7 k.p.k. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie przepisu art. 5 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, jak również wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie powoda od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Powód również wniósł apelację osobistą od w/w wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy. Podczas rozprawy w dniu 16 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy postanowił apelację obrońcy oskarżonego pozostawić bez rozpoznania z uwagi na to, że została złożona po terminie. Pozwany K. O. stawiał się na rozprawie apelacyjnej. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie pod sygn. IV Ka 1029/14 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy na skutek apelacji oskarżonego uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Stwierdzić zatem należy, że pomimo faktu, iż apelacja pozwanego została pozostawiona bez rozpoznania z uwagi na złożenie jej po terminie, niekorzystny dla powoda wyrok został uchylony na skutek złożonej przez niego apelacji osobistej. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że na skutek działań pozwanego doszło do skazania powoda, czy też pogorszenia jego sytuacji procesowej. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, że pozwany dopuścił się jakichkolwiek uchybień procesowych, w szczególności w zakresie postępowania dowodowego, skutkujących skazaniem jego osoby na karę pozbawienia wolności. Jak ustalono pozwany odbywał konsultacje z powodem i ustalał z nim linię obrony. Postępowanie w sprawie pod sygn. XI K 174/14 zakończyło się natomiast na jednym posiedzeniu, bowiem świadkowie - członkowie rodziny powoda - skorzystali z pouczenia i nie chcieli składać wyjaśnień. Pozwany K. O. stawiał się również na rozprawie apelacyjnej. Nie znalazły potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym twierdzenia powoda co do tego, że pozwany K. O. nie informował go o przebiegu postępowania karnego, czym uniemożliwił mu właściwą reakcję na zeznania pokrzywdzonej, świadków oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wskazać należy, że powód brał czynny udział w postępowaniu karnym skierowanym przeciwko niemu, składał do Sądu pisma procesowe, zgłaszając swoje zastrzeżenia co do wiarygodności zebranego materiału dowodowego, był również obecny na rozprawie apelacyjnej. Nie sposób zatem uznać, by nie był on zorientowany w przebiegu postępowania karnego i nie mógł składać zastrzeżeń co do zeznań pokrzywdzonej i świadków. Subiektywne przekonanie powoda, że jego obrońca z wyboru był zobligowany do podjęcia pewnych czynności w żadnym razie nie świadczy o tym, że pozwany w sposób nienależyty wykonywał swoje obowiązki. Wskazać przy tym należy, że decyzje w przedmiocie umożliwienia oskarżonemu wglądu do akt sprawy, czy też dopuszczenia dowodu z zeznań świadków należą do Sądu. Niezrozumiałe pozostają zatem zarzuty powoda względem pozwanego, że nie popierał kierowanych przez niego wniosków procesowych i dowodowych, czy też nie umożliwił mu odniesienia się do zeznań pokrzywdzonej. Jeszcze raz należy podkreślić należy, że powód brał czynny udział w postępowaniu karnym skierowanym przeciwko niemu, składał do Sądu pisma procesowe, zgłaszając swoje zastrzeżenia co do wiarygodności

zebranego materiału dowodowego, samodzielnie wnosił również o wgląd do akt. Nie było więc przeszkód, by powód złożył stosowne wnioski dowodowe mające świadczyć o jego niewinności. Pozwany nie miał natomiast wpływu na to, że świadkowie - członkowie rodziny powoda - skorzystali z pouczenia i nie chcieli składać wyjaśnień w sprawie karnej powoda.

Wskazać przy tym należy, że sąd cywilny nie jest władny do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i świadków, nie może również badać zasadności skazania powoda na karę pozbawienia wolności w określonym wymiarze. Okoliczności te winny być podniesione i rozpatrywane w toku postępowania odwoławczego przed sądem karnym. Mając natomiast na uwadze, że ocena wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i świadków należy do sądu, niezrozumiałe są zarzuty powoda co tego, że pozwany „dopuścił do przyjęcia jako wiarygodnych pełnych sprzeczności i nieprawdziwych zeznań pokrzywdzonej”. W ocenie Sądu nie ma podstaw do uznania, by doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości w działaniu pozwanego jako obrońcy z wyboru powoda w postępowaniu karnym, które miałyby jakkolwiek wpływ na treść orzeczenia wydanego przez sąd karny.

Sąd nie dopatrzyl się również w działaniu pozwanej D. S. – jako obrońcy z urzędu powoda w postępowaniu karnym nienależytego wykonywania swoich obowiązków. Jak ustalono wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27 lipca 2016 r. r. w sprawie pod sygn. XI K 17/15 powód ponownie został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Pozwana D. S., jako obrońca powoda z urzędu, złożyła apelację od w/w wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o uniewinnienie powoda, zmianę wyroku w zakresie wymiaru kary, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do sformułowania takiego wniosku, obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie wyjaśnień oskarżonego i zeznania świadka P. Ł. uznając je za niewiarygodne w części odnoszącej się do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu, jak również niewspółmierność wymierzonej kary wynikającą z niezastosowania w stosunku do oskarżonego środka probacyjnego w postaci zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Pozwana D. S. reprezentowała również powoda podczas rozprawy apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy w dniu 7 grudnia 2016 r. w sprawie pod sygn. IV Ka 958/16. Podkreślić należy, że subiektywne przekonanie powoda, iż jego obrońca z urzędu był zobligowany do podjęcia pewnych czynności, nieprawidłowo sformułował zarzuty apelacyjne, czy też nie uzupełnił pominiętych dowodów w sprawie, w żadnym razie nie świadczy o tym, że pozwana w sposób nienależyty wykonywała swoje obowiązki. Zaznaczyć należy, że celem działania obrońcy z urzędu nie było uzyskanie oczekiwanego przez powoda rezultatu, ale działanie z zachowaniem należytej staranności, co w ocenie Sądu, pozwana uczyniła. Niezadowolenie powoda z treści apelacji sporządzonej przez pozwaną i subiektywne przekonanie powoda o słuszności sugerowanych przez niego działań procesowych nie może implikować jego roszczeń z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych przez jego obrońcę z urzędu. Powód nie wykazał, by udzielił pozwanej szczegółowej instrukcji co do wniesienia apelacji, którą złożyła w terminie co do całości wyroku, co do winy i kary, podnosząc prawidłowe zarzuty. Jednocześnie nie można od obrońcy z urzędu wymagać, by dostrzegł wszystkie ewentualne błędy sądu, czy też możliwe odmienne interpretacje przepisów, jeżeli nie są oczywiste, nie wynikają one z ustalonej pomiędzy obrońcą a stroną linii postępowania albo wprost z uzasadnienia sądu.

Podkreślić przy tym należy, że powód, pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej, nie stawiał się. Zaznaczyć należy, że w trakcie tej rozprawy powód mógł podnieść zarzuty, które opisał w pozwie, jednakże nie był on wówczas zainteresowany przebiegiem sprawy. Natomiast na wcześniejszych etapach postępowania powód brał czynny udział w postępowaniu karnym skierowanym przeciwko niemu, składał do Sądu pisma procesowe, zgłaszając swoje zastrzeżenia co do wiarygodności zebranego materiału dowodowego. Nie było więc przeszkód, by powód złożył stosowne wnioski dowodowe mające świadczyć o jego niewinności, jak również wniósł o uzupełnienie pominiętych dowodów, czy też zwrócił uwagę Sądu II instancji na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w ocenie powoda miał potwierdzać nieprawdziwość zeznań pokrzywdzonej. Jednocześnie powód nie przedstawił żadnych argumentów i dowodów wskazujących na istnienie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że podjęcie przez pozwaną jako jego obrońcy z urzędu żądanych przez powoda czynności wpłynęłoby na zmianę rozstrzygnięcia w



jego sprawie karnej. Bezzasadne pozostawały również zarzuty powoda co do tego, że pozwana nie była zainteresowana wynikiem sprawy i działała na jego niekorzyść, bowiem nie złożyła wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II instancji. Wskazać należy, że Sąd II instancji wysłał do powoda wyrok z odpowiednimi pouczeniami co do możliwości złożenia wniosku o uzasadnienie i kasacji. Nie było zatem przeszkód, by powód samodzielnie złożył wniosek w tym przedmiocie. Zaznaczyć przy tym należy, że wyrok Sądu II instancji jest prawomocny z mocy prawa, natomiast dotychczas występujący obrońca z urzędu nie jest uprawniony do złożenia kasacji od tego wyroku, chyba że Sąd II instancji wyznaczyłby go ponownie do sporządzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że działania podjęte przez pozwanych, jako obrońców powoda w postępowaniu karnym, pozostawały w sprzeczności z przepisami obowiązującego prawa i tym bardziej nie mogą być interpretowane w kierunku naruszenia dóbr osobistych. Przedstawione przez powoda okoliczności nie wskazują na to, by w trakcie współpracy stron doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Na podstawie powyższych rozważań, Sąd nie dopatrył się naruszenia dóbr osobistych powoda, jak również bezprawności działania pozwanych, które skutkować winno odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych powoda. Wobec braku stosownych przesłanek odpowiedzialności Sąd, na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. a contrario, oddalił powództwo.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał przedmiotową sprawę w całości. Na poniesione przez każdego z pozwanych koszty postępowania złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 10.800 zł (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 2 i 3 wyroku).

Powód korzystał w procesie z dobrodziejstwa, jakim jest pomoc profesjonalnego pełnomocnika udzielona z urzędu. Wobec powyższego Sąd, na podstawie § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, przyznał ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz r.pr. Z. K. kwotę 14.400 zł (7.200 zł \* 2), powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 4 wyroku).

Kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony, Sąd w pkt 5 wyroku, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył Skarb Państwa.

SSO Joanna Cyganek

## ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda;
2. za 14 dni albo z wpływem.